



Wprowadzenie

Współczesny człowiek żyje w czasach „post”: postkultury, postnowoczesnych, postmodernistycznych. Przedrostek „post” jest zabiegiem językowym stosowanym w naukach społecznych do podkreślenia odmiennej niż do tej pory natury czasów. Charakterystycznymi elementami czasów „post” jest postnauka, postcywilizacja, postreligia, postkultura, postpolityka. „Najwyraźniej wskazuje to na poczucie życia w czasach absolutnie nowych, totalnie innych od wszystkich wcześniejszych epok [...]. Można też odnieść wrażenie, że wiąże się to z deprecjacją czasów wcześniejszych, dotychczasowych fundamentów kultury. Dziś udało nam się przewyciężyć to wszystko, co krępowało rozwój człowieka i społeczeństw epok dawniejszych, stąd prefiksem „post” sygnalizujemy, że nasz świat tylko pozornie jest kontynuacją dawnego. W rzeczywistości stanowi nową jakość, każdy może być sobą, a wielość, inność, różnorodność stanowią coś bardzo pozytywnego, co powinno coraz pełniej istnieć w dyskursach współczesności. Dawniej musiało się skrywać, a dziś staje się czymś fascynującym”¹. Współczesny człowiek z jednej strony jest przekonany o swojej wyjątkowości, o posiadaniu wielkich możliwości, kompetencji do wprowadzania zmian w swoje życie, jednak z drugiej strony musi borykać się z wieloma niejednoznacznymi naciskami społecznymi. Cechą współczesnej kultury jest po pierwsze ambiwalentna postawa wobec myślenia. Z jednej strony rozwija się nauka i technika, a z drugiej strony coraz więcej ludzi myśli o własnym życiu i postępowaniu w sposób naiwny i życzeniowy. Ponowoczesność promuje schizofrenię intelektualną, która polega na tym, że człowiek używa zdolności logicznego myślenia jedynie w odniesieniu do rzeczy, ale nie do osób. W konsekwencji młodzi coraz lepiej rozumieją świat wokół nich, a coraz mniej rozumieją samych siebie, po drugie skrajny indywidualizm, który P. Sztompka definiuje jako: „podkreślanie znaczenia jednostki wolnej od narzuconych więzi grupowych i uzależnień, obdarzonej godnością i niezbywalnymi prawami nie tylko jako obywatel, członek społec-

¹ K. Stachewicz, *O (nad)używaniu przedrostka „post” w czasach (post)nowoczesnych*, w: red. A. Pryba, *Teologia i moralność*, t. 11, Poznań 2012, s. 127–137.

czeństwa, ale jako osoba ludzka, decydującej samodzielnie o kształcie swojej biografii, mającej do dyspozycji wiele wzorców życia czy kariery, a także ponoszącej wyłączną odpowiedzialność porażki”².

Według B. Śliwerskiego postmodernizm dla jednych jest określeniem zjawisk, które zrodził kryzys cywilizacji, dla innych stał się pewnego rodzaju myśleniem o świecie, które obejmuje filozofię, sztukę i naukę, a także zjawiska społeczne związane z kulturą masową³.

Rzeczywistość staje się obiektem manipulacji, światem, którym zawładnął człowiek i może nim w dowolny sposób rozporządzać. Dla współczesnego człowieka nie jest trudnością objęcie swoją decyzyjnością ani perspektywy temporalnej, ani sferycznej, a jednocześnie najbardziej prozaiczne i bazalne odruchy wynikające z natury ludzkiej, takie jak podejmowanie i utrzymywanie bliskich relacji z drugim człowiekiem, stają się największą trudnością współczesnego „postczłowieka”. Często światem współczesnego człowieka rządzą prawa rynku i świat konsumpcji. Y. Bonnefoy zauważa, że społeczeństwo współczesne staje się „polem produkcji i konsumpcji przedmiotów, które używają nas przelotnie jako środka pozwalającego im żyć, mnożyć się, a nawet występować w nadmiernej obfitości – które w sumie czynią z nas swe środowisko przewodzące”⁴. Logikę rozwoju kultury współczesnej wyznacza zjawisko nieograniczonej konsumpcji. Wyznacznikiem wcześniejszych czasów była produkcja w roli układu odniesienia, która stanowiła o kryterium postępu całych społeczeństw i wszystkich jednostek⁵. Jak wskazuje J. Baudrillard⁶, podstawą kultury konsumpcji są przyjemność i radość, będące wartościami przekazywanymi jednostce od najmłodszych lat. Jednocześnie, jak wskazuje Z. Melosik, trudno nie zauważyć, że konsument nigdy nie jest w stanie uzyskać w pełni satysfakcji. „W ideologię konsumpcji wpisana jest bowiem nieodłącznie kategoria «przestarzałości» – wychodzenia z mody i zużycia. Konsumentowi wydaje się, że już-już osiągnął «ostateczny punkt» (najnowsza marka najlepszego samochodu, strój na miarę najbardziej ekstrawaganckich wymagań mody, makijaż à la najefektowniejsza gwiazda filmu). Jednak za chwilę odczuwa, że moment stabilizacji pragnień minął bezpowrotnie i trzeba rozpocząć dalsze poszukiwania”⁷. Współczesny człowiek co-

² K. Krzysztofek, M.S. Szczepański, *Zrozumieć rozwój. Od społeczeństw tradycyjnych do informacyjnych*, Katowice 2002, s. 51.

³ B. Śliwerski, *Współczesne teorie i nurty wychowania. Podręcznik akademicki*, Kraków 1998, s. 357.

⁴ *Greek and Egyptian Mythologies*, red. Y. Bonnefoy, Chicago – London 1992, s. 3.

⁵ D. Tetzlaff, *Divide and Conquer: popular culture and social control in late capitalism*, „Media, Culture and Society” 1991, vol. 13, s. 14–15.

⁶ J. Baudrillard, *Selected Writings*, Cambridge 1988.

⁷ Z. Melosik, *Edukacja, młodzież i kultura współczesna. Kilka uwag o teorii i praktyce pedagogicznej*, „Chowanna” 2003, nr 1, s. 19–37.

raz częściej doświadcza niespójności wewnątrz systemu aksjonormatywnego i bezcelowości. Jest niejako pogrążony w stanie anomii wynikającej z nagłych zmian społecznych i załamania się porządku społecznego. Współcześnie bowiem, jak zauważa A. Cybal-Michalska, „nie istnieje już całościowy, skategoryzowany, jednoznaczny, budzący zaufanie obraz świata. Jesteśmy świadkami przejścia od świata [...] uporządkowanego do rzeczywistości wieloznacznej, niepewnej, różnorodnej, w której fundamentalną zasadą staje się przeżywanie ambiwalencji”⁸. Jest to sytuacja, w której jednostka nie ma pewności, jakie reguły powinny być przestrzegane. Rodzi się zagubienie, ponieważ dotychczasowe normy i zasady nie pasują do nowej rzeczywistości. Wzrost dobrobytu prowadzi do pobudzenia pragnień, większych możliwości i wzrostu anomii⁹.

Takie przedstawienie współczesnej kultury obarczone jest błędem subiektywnego oglądu. Zmienność, permanentny dyskurs wartości, nieustanne poszukiwania i pragnienia odnalezienia *status quo* ludzkiej kondycji psychicznej prowadzą do wielu rozstrzygnięć normatywnych i kulturowych, które wskazują na różne aspekty kondycji ludzkiej jako istotnej. Tworzy to przestrzeń dla pominięcia wielu ważnych i wartościowych aspektów ludzkiej egzystencji, która mogłaby być istotna, a jednak została pominięta. Zgodnie z założeniami przedstawicieli empiryzmu logicznego¹⁰ każda kultura jest arbitralna i żadna z koncepcji nie obejmuje całej ludzkości, ponieważ nie istnieje jeden świat, tylko poszczególne wersje świata. Utożsamiając kondycję psychiczną współczesnego człowieka z czasami postnowoczesnymi, czynię zabieg ten świadomym, ponieważ przedmiotem badań prezentowanych w tej pracy jest młodzież, która w każdym społeczeństwie jest niejako pierwszym wyznacznikiem wszelakich zmian społecznych, a już na pewno zmian komercyjnych. Wszakże do młodych ludzi adresowane są wszelakie dobra konsumpcyjne, co jest konsekwencją specyfiki wieku dojrzewania, zakładającej taką percepcję rzeczywistości, która skłania do buntu wobec tradycyjnych wartości i otwarcia się na nowe perspektywy, inne, odmienne od perspektyw realizowanych i zinternalizowanych przez pokolenie rodziców. Mimo że młodzi ludzie partycypują w tej samej rzeczywistości co ich rodzice, odbiór i interpretacja wartości prezentowanych przez daną kulturę jest odmienna, ponieważ „dwie osoby żyjące w tej samej kulturze, ale w innym czasie pod pewnymi względami żyją w innych światach”¹¹. Odmienne są przede wszystkim oczekiwania,

⁸ A. Cybal-Michalska, *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2006, s. 7.

⁹ E. Durkheim, *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Warszawa 2006.

¹⁰ H. Buczyńska, *Koło Wiedeńskie. Początki neopozytywizmu*, Warszawa 1960, s. 164–169.

¹¹ M. Goryniak, *Podstawowe problemy komunikacji międzypokoleniowej*, w: red. M. Golka, *Barriere w komunikowaniu*, Poznań 2000, s. 71–72.

inna jest też świadomość i dojrzałość wynikająca z wieku rozwojowego młodego i dorosłego człowieka. Wspólnymi oczekiwaniami są natomiast bazalne potrzeby wynikające z realizacji zadań psychospołecznych. Do tych potrzeb w głównej mierze należą: zaufanie, przynależność, bliskość psychiczna z drugim człowiekiem. Ważne okazuje się wskazanie zależności między czynnikami kulturowymi działającymi na młodzież, która określa swoją tożsamość w pokoleniotwórczej rzeczywistości a tendencjami dynamiki zmian w relacjach z jej rodzicami, którzy są przedstawicielami innego pokolenia.

Kultura jest tworzona między innymi ze względu na relacje między pokoleniami¹². Aktualnie spotykaną kulturą jest kultura konfiguracywna oraz prefiguratywna¹³, w której socjalizacja jest wzajemna. Młody człowiek żyjący w rozwijającej się kulturze na skutek awansu społecznego dystansuje się od swoich rodziców, a w konsekwencji musi świadomie zrezygnować z dotychczasowych wzorców, ideałów, możliwości i poszukać sobie nowych symboli identyfikacyjnych. „Przyczyny tych konfliktów wydają się według M. Mead leżeć przede wszystkim w wyspecjalizowanym systemie edukacyjnym współczesnych społeczeństw, który pozwala nowemu pokoleniu na zmiany zawodu i statusu, a przez to zmiany charakteru, jakich nie знаła generacja rodziców”¹⁴. W tej sytuacji charakterystyczny jest brak udziału dziadków w wychowaniu dzieci. Dzięki temu możliwe jest zdystansowanie się do przeszłości, ale też jej reinterpretacja. Oprócz rodziny istotnym punktem odniesienia staje się szkoła i grupa rówieśnicza. Charakterystyczne w kulturze konfiguracywnej jest nastawienie na teraźniejszość, słaby związek z przeszłością. Zmiany zachodzą w spokojnym tempie, dobra jest adaptacja do rzeczywistości – zaspokajanie własnych potrzeb i oczekiwań otoczenia, następuje osłabienie poczucia przynależności grupowej. W takiej kulturze dzieci mają poczucie, że na skutek rozproszenia, atomizacji oferowanych im treści żyją w świecie ulegającym nieustannym zmianom. Rezultatem tego jest niepewność zachowań i rozchwiany system wartości. W takim kontekście M. Mead mówi z jednej strony o „rozpaczliwej sytuacji człowieka”, z drugiej o „nowych możliwościach”. Te nowe możliwości w stadium załóżkowym dostrzega w nowej formie, w kulturze prefiguratywnej. Orientacja czasowa w tej kulturze nastawiona jest na przyszłość, zmiany zachodzą bardzo szybko. Zadaniem

¹² M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000. Autorka ukazuje wzajemne relacje między pokoleniami, które wpływają na tworzenie środowiska socjalizacji dzieci. W związku z tym rozróżnia trzy typy kultur, które są składowymi środowiskami, w jakim rozwija się człowiek: „postfiguratywną, w której dzieci uczą się głównie od przodków, konfiguracywną, w której zarówno dzieci, jak i dorośli uczą się od swoich rówieśników i prefiguratywną, w której dorośli uczą się także od swoich dzieci – różnice te odzwierciedlają czas, w jakim żyjemy”.

¹³ M.J. Szumański, *Socjologia edukacji. Zarys problematyki*, Kraków 2013, s. 89.

¹⁴ H.M. Greisse, *Socjologiczne teorie młodzieży*, Kraków 1996.

osób uczestniczących w kreowaniu takiej kultury jest szybkie odpowiadanie i reagowanie na zmiany. Cechą charakterystyczną tej kultury jest dostosowywanie się do otoczenia, które jest nastawione na rozwój i tworzenie nowych technologii, które są pomocne w codziennym życiu człowieka. W kulturze prefiguratywnej następuje zerwanie z tradycją, a więc i z przeszłością. Celem jest stworzenie nowej tradycji, szukanie nowych dróg, przy założeniu, że już nie można korzystać ze starych rozwiązań. W kulturze prefiguratywnej powinno dojść do nowej formy komunikacji między pokoleniami, w której młode pokolenie nauczy się porozumiewać z dorosłymi, ucząc ich nowych form rozwiązań, natomiast dorośli muszą być gotowi do przyjęcia nauk od pokolenia młodszego, które za wszelką cenę chce się rozwijać. Nastawienie na przyszłość staje się centralną wartością tej kultury, a dzisiejsi „młodzi mówią: przyszłość jest teraz”¹⁵. W dzisiejszych czasach następuje więc przejście od kultury konfiguracywnej do prefiguratywnej.

Wiek dojrzewania to okres stabilizacji tożsamości, który jest zwany okresem późnej adolescencji. W tym wieku, dzięki rodzącej się zdolności do dojrzałej koncepcji własnego Ja, jednostka staje się coraz bardziej kompetentna, aby przyswoić i zintegrować zachodzące zmiany w obszarze psychicznym i społeczno-kulturowym, aby w konsekwencji określić swoją tożsamość. Aktualnie młody człowiek określa swoją tożsamość, jak zauważa A. Cybal-Michalska, w permanentnie zmieniającej się rzeczywistości. Współczesny nastolatek musi zatem sprostać często przeciwstawieniu się działającym siłom psychicznym i społecznym, aby odnaleźć siebie w kontekście dwóch odmiennych, powstających w toku socjalizacji orientacji normatywnych: indywidualistycznej i kolektywistycznej. Okres dojrzewania to czas intensywnych zmian w obszarze mózgu, którym towarzyszy nieustanny progres funkcji poznawczych, dzięki którym młody człowiek jest zdolny do wielowątkowej analizy rzeczywistości, jednak jego ogląd rzeczywistości pozostaje nadal pod wpływem działania emocjonalnych zrywów, które mają znaczący wpływ na jego społeczne funkcjonowanie i zdolność dokonywania wyborów. Z racji wieku przeciętny nastolatek doświadcza w większym stopniu efektów działania stresu, ma większe trudności z radzeniem sobie z jego negatywnymi skutkami, w rezultacie ma większe poczucie osamotnienia niż osoby dorosłe, poszukuje więc rozwiązań nie zawsze normatywnych, które dadzą mu poczucie przynależności nie tylko rówieśniczej, ale również bliskości psychicznej, emocjonalnej z drugim człowiekiem. Intensywne zmiany wynikające z rozwoju moralnego, emocjonalnego i społecznego kierują jego poszukiwania w obszar relacji z innymi ludźmi, który niejednokrotnie okazuje się mglisty, nieprzewidywalny i budzący rozczarowania. Zmienność, zwiększo-

¹⁵ M. Mead, *Kultura i tożsamość...*

na perspektywa temporalna, przy jednoczesnym poczuciu możliwości dokonywania wielu wyborów, rodzą z jednej strony wielość rozwiązań, nadzieję na lepszą przyszłość, z drugiej jednak strony generują rozczarowanie wynikające z dylematów moralnych. Młodzież musi dokonywać wyboru, mierząc się z wewnętrznym konfliktem między imperatywami moralnymi – gdzie uznanie jednego z nich oznacza konieczność porzucenia drugiego. W czasach gdy możliwości są coraz większe, jest coraz więcej różnego rodzaju dylematów. Młody człowiek żyje w świecie, który Z. Bauman określa płynnym, gdzie powszechne staje się zjawisko atomizacji społecznej. Charakteryzuje się ono zanikiem więzi społecznych na skutek postępującego zjawiska indywidualizacji. Zaangażowanie jednostek w tworzone więzi społecznych bywa częściowe i zakłada ograniczoną odpowiedzialność za drugiego człowieka¹⁶. Jednocześnie występuje zjawisko osamotnienia w anonimowym tłumie i narastającej moralnej obojętności wobec drugiego człowieka¹⁷. W związku z tym rodzą się coraz większe trudności w zdobywaniu kompetencji komunikacyjnych, niezbędnych do nawiązania prawidłowych relacji z drugim człowiekiem. Pojawia się zatem pytanie, czy współczesny nastolatek jest podmiotem decyzyjnym, partycypującym w rzeczywistości, czy dyletantem wszechwiedzącym, ale jednocześnie zagubionym, bojącym się przyznać do własnych potrzeb i słabości. Zamysłem moim było określenie, czy młody człowiek będący wytworem paradoksu: „chcę być odpowiedzialny za swoje życie, ale nie chcę ponosić odpowiedzialności za swoje decyzje”, „chcę być blisko ludzi, ale nie na tyle blisko, by być zobligowanym do troszczenia się o nich” jest zdolny do odmiennej retoryki? Być może współczesna młodzież, stworzona przez kulturę konsumpcji, chce żyć inaczej, nie chce godzić się na bylejąkość, przeciętność, mierność i tandetność wszystkiego: od posiadanych przedmiotów, dokonywanych wyborów, a przede wszystkim relacji międzyludzkich. Być może potrzeba autentycznej, bliskiej relacji, która wymaga, ale i wzmacnia, jest produktem deficytowym na tym konsumpcyjnym rynku. Deficytowym i tym samym najbardziej pożądanym.

Młodzież jako przedmiot badań cieszy się coraz większym zainteresowaniem wielu badaczy, szczególnie z obszaru nauk humanistycznych, ale coraz częściej również nauk medycznych¹⁸. Moje rozważanie dotyczące współ-

¹⁶ Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.

¹⁷ G. Simmel, *Obcy*, w: red. P. Sztompka, M. Kucia, *Socjologia. Lektury*, Kraków 2006, s. 580–583.

¹⁸ W ostatnich dekadach główne zainteresowania badaczy oscylują m.in. wokół zagadnień związanych z identyfikacją młodzieży jako pokoleniem, karierą zawodową, tożsamości i edukacji współczesnej młodzieży, orientacji życiowych młodzieży, kulturowej tożsamości młodzieży, rozwojem mózgu młodzieży, zachowań ryzykownych młodzieży, nowymi technologiami informacyjnymi w kontekście rozwoju młodzieży i zachowań ryzykownych.

czesnej młodzieży przeniosłam na grunt relacji rodzinnych, ze szczególnym uwzględnieniem procesów komunikacji między młodzieżą a jej rodzicami. Główną osią moich zainteresowań uczyniłam aspekt relacji w zakresie prowadzonych dialogów międzygeneracyjnych. Specyficznym momentem rozwoju rodziny jest okres, kiedy dzieci z relacji zależnościowych, w których rodzice przyjmują rolę dominującą, przechodzą modyfikację w kierunku stosunków zbliżonych do partnerskich, przy jednoczesnym utrzymaniu autorytetu rodziców. J. Youniss i J. Smollar¹⁹ określają to jako zmianę asymetrycznego stosunku opartego na dominacji rodziców, na układ charakteryzujący się większą wzajemnością. W relacjach między dziećmi a rodzicami dochodzi do wielu zmian, szczególnie przejawiających się w sposobach komunikowania swoich potrzeb, wartości czy ideologii życiowych. Zmiany dotyczące treści komunikowania się młodych osób z otaczającym je światem w każdym pokoleniu rodziców budzą niepokój i lęk o przyszłość dzieci, o wyznawane przez nich wartości i sposoby przetwarzania rzeczywistości, która rodzicom jawi się w negatywnym świetle, co rodzi konflikty i napięcia międzygeneracyjne. Okres, w którym dojrzewające dzieci zaczynają wnosić w relacje z rodzicami nowe treści, nad którymi rodzice nie mają kontroli, budzi w rodzicach opór przed zmianą²⁰. Przedstawienie w sposób obiektywny różnic wynikających zarówno z procedur biologicznych, jak i społeczno-kulturowych, których rodzice się obawiają, ukazanie ich w świetle normatywnych zmian zmierzających do zastania nowego ładu społecznego, które kolejne pokolenie wprowadza na arenę życia społecznego, może obniżyć niepokoje rodziców i wychowawców. Znajomość zasad, sposobów oglądu rzeczywistości, oczekiwań młodych ludzi pozwoli na tworzenie nowej jakości relację, nie zawsze postrzeganej jako pejoratywnej.

¹⁹ J. Youniss, J. Smollar, *Adolescent Relations with Mothers, Fathers and Friends*, Chicago – London 1985.

²⁰ Według B. Dudek pojęcie to oznacza dążenie do tego, aby zmiana nie wystąpiła, aby wystąpiwszy, nie utrzymywała się lub aby wycofać się z kręgu jej oddziaływania (B. Dudek, *Psychologiczne aspekty wprowadzania zmian*, „Humanizm Pracy” 1978, nr 3, s. 86). Definiowane jest również jako blokada emocjonalna wobec zmian, którą budują w sobie członkowie rodziny w obawie, że nadchodząca zmiana spowoduje pogorszenie ich obecnej sytuacji (*Zmiana warunkiem sukcesu. Zarządzanie przełomu wieków*, red. J. Skalik, Wrocław 2000, s. 188). K. Adamiecki zawarł to zjawisko w tzw. prawie przekory, które mówi, że jakiegokolwiek działanie zmieniające stan faktyczny powoduje powstanie oporów mających na celu utrzymanie tego stanu (K. Ziemińicz, *Współczesne koncepcje i metody zarządzania*, Warszawa 1999, s. 128). Opór ten, będąc naturalną reakcją członka systemu rodzinnego, jest jednym ze źródeł spowalniania lub odporności na zmiany wprowadzane przez zmieniający się system, a mogących być źródłem pozytywnych, konstruktywnych zmian. W rodzinie najczęściej zmiany wynikają z odmiennych potrzeb młodzieży w stosunku do tego, jakie zapotrzebowanie wobec relacji rodzinnych mieli ich rodzice, kiedy byli dziećmi. Oczywiście jest zatem, że większy lęk wobec zmiany pojawia się ze strony rodziców.

Podjęmowane w niniejszej publikacji poszczególne wątki dotyczące relacji międzygeneracyjnych mają na celu określenie kategorii współczesnej młodzieży jako obrazu autoidentyfikacji pokoleniowej w kontekście wskazania najważniejszych determinantów warunkujących prawidłowy proces komunikacji. Proces, który ukazuje rozmowy młodzieży z rodzicami jako prowadzenie nieustannego dialogu zmierzającego do nawiązania i podtrzymania ważnych, bliskich relacji międzygeneracyjnych, które będą kontynuowane w dorosłym już życiu młodego człowieka, nie tylko jako konieczność wynikająca z przymusu relacji rodzinnych, ale być może jako alternatywa wobec zmiennych, powierzchownych relacji z rówieśnikami. Dlatego tak istotne jest uchwycenie specyfiki dialogów międzygeneracyjnych i procesów komunikacji między młodzieżą a rodzicami, ponieważ „logika dialogu (M. Buber²¹ – przyp. autora) obok relacji człowieka z innymi ludźmi to także otwartość na odmienność świata, przeżywanie doświadczeń i niedostępności wrażeń”²². Tym bardziej dialog w relacjach młodzieży z rodzicami nabiera znaczenia uniwersalnego, ponieważ dotyczy sfery odmiennych wartości. Jak zauważa J. Nikitorowicz, „ważnym krokiem dialogu ku integracji jest minimalizacja znaczenia odmienności zauważonych i obiektywnie występujących różnic. Nie zwalcza się ich i nie unika, ale próbuje minimalizować ich znaczenie poprzez poszukiwanie podobieństw, zauważanie wspólnych wartości, uniwersalizmów”²³. Dzięki takiej perspektywie można mówić o rozwojowej komplementarności pokoleń w rodzinie²⁴.

Podjęmowane obszary teoretyczne dotyczą zatem rozważań wokół pokolenia młodych osób w ujęciu interdyscyplinarnym, wskazującym na pokoleniotwórczą siłę drzemiącą w potencjale młodych osób oraz wskazują na te segmenty przestrzeni międzygeneracyjnej, które tworzą kontekst do podejmowania przez młodzież dialogu z jej rodzicami. Przedstawione w części pierwszej teorii komunikacji w dialogu międzygeneracyjnym i teorii relacji między młodzieżą a rodzicami ukazują prawidłowości z oglądu interdyscyplinarnego, które pozwolą na weryfikację założeń badawczych.

Punktem wyjścia w procesie formułowania założeń teoretycznych i metodologicznych było uznanie inter- i intraparadygmatycznego dialogu, który jest wytworem człowieka. Zakładając, że „wszystkie działania i wytwory człowieka funkcjonującego w uniwersum antropozoficznym powiązane są z war-

²¹ M. Buber, *O „ja” i „ty”*, w: red. B. Baran, *Filozofia dialogu*, Kraków 1991.

²² M. Balicki, *Dialog w przestrzeni społecznej i zawodowej*, w: red. A. Cudowska, *Oblicza dialogu*, Białystok 2008, s. 47.

²³ J. Nikitorowicz, *Dialog międzykulturowy ku integracji w społeczeństwie wielokulturowym*, w: red. A. Cudowska, *Oblicza dialogu*, Białystok 2008, s. 25–26.

²⁴ L. Bakiera, *Stosunki interpersonalne w rodzinach z dorastającymi dziećmi*, w: red. L. Gapik, A. Woźniak, *Postępy psychoterapii*, t. 4, *Problemy małżeństwa i rodziny*, Poznań 2002.

tościami”²⁵, wskazałam te obszary, które z mojego punktu widzenia są znaczące dla określenia zależności metodologicznej. Podejście takie uzasadnione jest tym, że „człowiek, sam będąc wartością, funkcjonuje w różnorodnym i bogatym świecie wartości, niemal bezustannie dokonując wartościowania. [...] Toteż zagadnienia aksjologiczne nigdy nie tracą na swojej aktualności, a sytuowane w rozmaitych kontekstach pytania o wartości okazują się zawsze ważne, bliskie, aktualne, fascynujące i nade wszystko otwarte”²⁶. Bez wątplenia pytania postawione w niniejszej publikacji, dotyczące determinantów dialogów międzygeneracyjnych, ich treści, sposobów, form czy kierunku i dynamiki relacji między młodzieżą a rodzicami, która wynika z owych dialogów, a zmierzać może w stronę porozumienia lub konfliktu, będą nadal niewyczerpane, ale stanowić będą pewien obszar naznaczony wartościowaniem badacza, a należący do sfery myśli pedagogicznej i systemowej.

Przyjęłam bowiem założenie, że program badania ukaże charakterystykę autoidentyfikacyjną współczesnej młodzieży w jej relacjach z rodzicami. Podążając za myśleniem W. Września, jako cechy identyfikacyjne młodzieży uznałam „zestaw czynników «umiejscawiających w czasie» kolejne odsłony kultury młodzieżowej, do których zaliczam: normy, wartości, wzory, wzorce, zestawy znaków i symboli, które w zależności od sytuacji społecznej mogą – wszystkie razem lub tylko niektóre z nich – wpływać na opinie, postawy i podejmowane działania. Cechy te tworzą dalej bardziej złożone struktury odpowiedzialne za zróżnicowanie takich sfer aktywności jednostek, jak: praca, czas wolny, uczestnictwo w kulturze, relacje pomiędzy bliskimi generacjami i moda”²⁷. Zgodnie z powyższymi założeniami wynikającymi ze specyfiki kultury, w jakiej partycypuje współczesna młodzież, determinantów określających i warunkujących dialogi międzygeneracyjne, wskażę te obszary, które w relacjach współczesnej młodzieży są wartością ponadczasową i stają się znaczącym wyznacznikiem dla praktyki i perspektywy teoretycznej współczesnej myśli pedagogicznej.

²⁵ U. Ostrowska, *Dialog w badaniach pedagogicznych – aspekty aksjologiczne*, w: red. A. Cudowska, *Oblicza dialogu*, Białystok 2008.

²⁶ Ibidem.

²⁷ W. Wrześniak, *Pokoleniowość współczesnej polskiej młodzieży*, „Władza Sądzenia” 2015, nr 7, s. 37–55.